

Biblioteka Główna Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu

Artykuł:

Maciejewski Franciszek: Przyszłość przemysłu wielkopolskiego (przemówienie Prezesa Związku Fabrykantów na Walnym Zebraniu w dniu 17.IV.1939)

Źródło:

Życie Gospodarcze Rok 18 1939 numer 9, strony 117-118

Artykuł udostępniony cyfrowo w ramach zadań projektu pt. „Digitalizacja i udostępnianie online »Bibliografii gospodarki Wielkopolski 1919-39« H. Maciejewskiej” (SONB/SP/550684/2022)

Walne Zebranie Związku Fabrykantów.

Dnia 17 kwietnia br. o godz. 17 w sali posiedzeń Izby Przemysłowo - Handlowej w Poznaniu odbyło się zwyczajne Walne Zebranie Związku Fabrykantów w Poznaniu.

Zebranie zagał prezes Związku p. Fr. Maciejewski, witając przedstawicieli władz i instytucji gospodarczych a mianowicie p. Mazura, naczelnika Wydziału Przemysłowego Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu, p. prezesa Izby Przemysłowo - Handlowej Kałamajskiego oraz przedstawicieli prasy. W przemówieniu swym prezes Maciejewski podkreślił poważną sytuację międzynarodową, konieczność czuwania nad całością granic Państwa. Szczególne zadanie stoi przed przemysłem a mianowicie jego odpowiednie przygotowanie na czas wojny.

Z kolei dyrektor Związku p. Fr. Łyczywek przedstawił sprawozdanie kasowe Związku oraz sprawozdanie organu prasowego Związku pt. „Życie Gospodarcze”. Po sprawozdaniu Komisji Rewizyjnej i na jej wniosek, zebranie udzieliło Zarządowi i Radzie pokwitowania z gospodarki finansowej.

Po tym sprawozdaniu dyrektor Związku przedstawił projekt budżetu na rok 1939, który został przyjęty.

Następnie Dyrektor Związku wygłosił sprawozdanie z czynności Związku za rok sprawozdawczy, które w obszernym streszczeniu podajemy na innym miejscu.

W dyskusji nad referatem zabrali głos p. Dr. Skowroński, naświetlając sytuację ogólnopodatkową, przy czym podkreślił nie równą pozycję przemysłu prywatnego w porównaniu z przemysłem państwowym i spółdzielniami w dziedzinie podatkowej, oraz p. prezes Ka-

lamajski, dziękując za dodatnią współpracę Związku z Izbą P.-H. oraz dając zapewnienie o przychylnym stanowisku Izby do Związku.

Radę Związku wybrano w dotychczasowym składzie z tym, że w miejsce ustępujących dwóch członków wybrano pp. przemysłowca Stefana Radajewskiego z Poznania i p. inż. Mystkowskiego z Kalisza.

W wolnych głosach przyjęto jednogłośnie zgłoszone następujące rezolucje: I. Przemysłowcy wielkopolscy, zrzeszeni w Związku Fabrykantów w Poznaniu i zebrani na Walnym Zebraniu Związku w dniu 17 kwietnia 1939 po wysłuchaniu apelu prezesa Związku, oświadczają gotowość przemysłu wielkopolskiego do poniesienia największych ofiar dla sprawy obrony Państwa i zapewnijają Wodza Naczelnego i Rząd o zwartości i jednomyślności przemysłu wielkopolskiego. Zebrani postanawiają poprzeć wszelkimi siłami podjętą przez Rząd akcję, zmierzającą do wzmocnienia siły Polski, a w szczególności zadeklarować najwydatniejszy udział w subskrypcji Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej.

Odcinek przemysłu wielkopolskiego jest silny, zwarty, gotowy, tak jak całe społeczeństwo Polski.

II. Walne Zebranie Związku Fabrykantów w Poznaniu solidaryzuje się ze stanowiskiem Związku Obrony Przemysłu Polskiego w sprawie nie spotykanej napaści właścicieli firmy „Persil” i wzywa wszystkich swych członków do bojkotu wyrobów tej firmy a mianowicie: „Persil” — „Henko” — „Sil” — „Imi” — „Ata”.

Po wyczerpaniu porządku obrad prezes Maciejewski solwował zebranie, dziękując wszystkim za przybycie.

Przyszłość przemysłu wielkopolskiego.

(Przemówienie Prezesa Związku Fabrykantów na Walnym Zebraniu w dniu 17. IV. 1939).

Powodzenie akcji uprzemysłowienia uzależnione jest od różnych czynników, do których w pierwszym rzędzie zaliczyć należy zdolność siły finansowej kraju, wydajność pracownika, dodatnie warunki surowcowe i napędu, a mianowicie dochód społeczny narodu i rozmiar inwestycji publicznych.

Jak dalece ostatnio wymienione dwa faktory w r. 1938 wpłynęły na rozwój industrializacji w Polsce, a w Województwie Poznańskim szczególnie, pragnę w krótkich słowach zilustrować.

Dochód społeczny Polski jest w porównaniu do innych krajów niestety bardzo skromny. W stosunku do 1935 wzrósł on z 12,5 do 18 miliardów złotych w 1938. I tak przypada na głowę ludności w 1934 — 369 zł, a w 1938 — 510 zł.

O ile w Niemczech oblicza się na ludność pracującą w przemyśle 38,8%, w Szwecji 31,5%, to wskaźnik ten wynosi w Polsce 20,6%.

Wprawdzie w ostatnich latach zauważa się u nas większe zatrudnienie w przemyśle, lecz polepszenie to nie da się stwierdzić w tej mierze w Wielkopolsce. Zmiana granic wojewódzkich spowodowała zmniejszenie liczby pracowników, zajętych w przemyśle o około 1.200 osób. Odpadły uprzemysłowione okręgi Bydgoszczy, Inowrocławia, a wzamian doszły jedynie placówki przemysłowe Kalisza o większym znaczeniu.

Pocieszający objaw, sprzyjający rozwojowi przemysłu w Polsce, zauważa się w dziedzinie rozmachu publicznych inwestycji. Wedle oświadczenia pana wicepremiera Kwiatkowskiego wzrost tych inwestycji był sto-

sunkowo wyższy od innych państw. W roku 1938 wysygnowano na te cele 1¹/₄ miliarda złotych.

Wskaźnik tychże wydatków wynosił w 1938 aż 173, gdy zaś ogólny wskaźnik produkcji przemysłowej osiągnął tylko liczbę 122. W okręgu wielkopolskim niestety ograniczono wydatki na inwestycje o charakterze publicznym do minimum i odnoszą się poza pracami, przeprowadzonymi z środków Funduszu Pracy przy naprawie i budowie dróg, do budowy kanału Gopło—Warta.

Stwierdzono ze względu na obniżenie ulg podatkowych z dniem 31. XII. 1938 większe ożywienie na rynku budowlanym, co dodatnio wpłynęło na przemysł związany z tą akcją.

Nadto zauważono rozbudowę i przebudowę średnich i drobnych placówek przemysłowych.

Mimo skoncentrowania inwestycji dla dozbrojenia kraju w „Copie” przemysł wielkopolski o własnych siłach samodzielną i wytężoną pracę zdołał nie tylko utrzymać się na poziomie lat ubiegłych, ale zastosował się do potrzeb chwili i przestawił w niejednych dziedzinach produkcję swoją na cele zaopatrzenia potrzeb motoryzacji, dozbrojenia itp.

Eksploatacja surowców mineralnego pochodzenia, tak licznie spotykanych na terenie Wielkopolski, znalazła większe zastosowanie przy przetwarzaniu glin szlachetnych, kwarcytów itp.

Uruchomiono nieczynne dwie huty szkła, a wysiłki w kierunku uruchomienia kopalni węgla brunatnego nad Wartą dobiegają końca.

Żywicowanie lasów dla eksploatacji terpentyny i żywicy niestety nie mogło być mimo wszechstronnych zabiegów zrealizowane. Ale za to przemysł tkacki Kalisza rozwija się dodatnio i znalazł naśladowanie w Wielkopolsce w innych kierunkach, bo stwierdzamy powstanie przemysłu jedwabniczego i dalszą rozbudowę przetwórstwa lnu.

Jedyna na terenie Wielkopolski olejarnia o większych rozmiarach udoskonaliła swoją produkcję przez pobudowanie rafinerii.

Nowe placówki przemysłowe i te, które przestały swoją produkcję, korzystają coraz to więcej z urządzeń elektryfikacyjnych naszego okręgu.

Pragnę zaznaczyć, że geopolityczne położenie Wielkopolski, z których to względów w ostatnim czasie zaniedbano popieranie uprzemysłowienia naszej dzielnicy, nie powinno wstrzymywać miarodajne czynniki w pracach industrializacji kraju od uwzględnienia potrzeb przemysłu poznańskiego.

Ruchoma wojna, która powoduje tak często nieprzewidziane zmiany frontu, wymaga, aby cały obszar zaatakowanego kraju mógł się należycie gospodarczo nastawić do potrzeb chwili. Szybkie i roztropne zarządzenia czynników miarodajnych mogą w obecnym okresie ogólnych prac dozbrojeniowych dla przemysłu wielkopolskiego przynieść korzystne wyniki w interesie mobilizacji gospodarczej. Ważne postanowienia, które niebawem podjęte zostaną na skutek ukończonych prac komisja dla badań interwencjonizmu i etatyzmu, zmieniają stopniowo warunki rentowności przemysłu i tworzą sprzyjający dla przemysłu klimat.

Jeżeli przemysł Wielkopolski ma się równym tempem rozwijać z przemysłem innych okręgów, to nastąpić to może przy uwzględnieniu następujących postulatów:

Należy

1. zaopatrzyć przemysł wielkopolski w tańszy kredyt średni i długoterminowy,
2. przeprowadzić rewizję taryf kolejowych z uwzględnieniem indywidualnych potrzeb przemysłu poznańskiego okręgu,
3. usprawnić żeglugę na Warcie w interesie potaniania przewozów masowych,
4. zdecentralizować dostawy rządowe i samorządowe z większym uwzględnieniem Wielkopolski,
5. uruchomić eksploatację węgla brunatnego dla potaniania gospodarki ciepłej.
6. odstąpić od rygorystycznego zastosowania przepisów w dziedzinie opieki pracy,
7. przeprowadzić dalszą energiczną konsolidację przemysłu, który zrzeszony w sekcjach branżowych, przy sprawnej organizacji polepszy swój byt.

Tak pomyślana zbiorowa i sprawna praca odnieść musi dodatnie wyniki w czasie najkrótszym, który wobec szerokiego programu dozbrojenia naszego kraju daje gwarancje także na lepszy rozwój przemysłu wielkopolskiego.

Zatem: „przez zbiorową, harmonijną pracę organizacyjną do produktywnych czynów“.

Fr. Maciejewski.

Dwudziesty ósmy rok pracy.

Podajemy poniżej wyjątki sprawozdania wygłoszonego na Walnym Zebraniu Związku Fabrykantów dnia 17. IV. 1939 przez Dyrektora Związku.

Położenie przemysłu.

W przemyśle przetwórczym w r. 1938 tylko wzrost produkcji (wskaźnik — 127) spowodował poprawę położenia. Ceny surowców na ogół nie wykazywały widocznej niżki, a ceny surowców i półfabrykatów skartelizowanych, wykazały nawet pewną podwyżkę. Podobnie nie nastąpiła też w roku sprawozdawczym żadna obniżka obciążeń publicznych, podatkowych, czy socjalnych, a raczej nastąpiły drobne przesunięcia w kierunku zwiększenia tych ciężarów. Na koniec i płace robotników przemysłowych wykazywały również tendencję raczej wyższą.

Stosunkowo pomyślniej niż w latach poprzednich przedstawiała się sytuacja na rynku pracy. Dość znacznie wzrosło, w cyfrach bezwzględnych, zatrudnienie. W przemyśle przeciętny stan zatrudnienia wyniósł około 5 milionów 200 tys. przepracowanych robotniko-godzin, t. j. o blisko 2 mln. więcej niż w r. 1933. Osobowy stan zatrudnienia wyniósł w 1938 r. przeciętnie 785 tys. wobec 536 tys. w r. 1933. Dało się też odczuć tak bardzo potrzebne odprężenie w zatargach pracy, których ilość zmalała w ostatnim roku do ca 30%.

Z punktu widzenia aktualnych potrzeb i możliwości rozwojowych przemysłu, największe bodaj trudności wiążą się z działaniem rynku kredytowego. Wprawdzie przyniosły ostatnie lata systematyczny wzrost oszczędności, jednak te korzystniejsze objawy położenia finansowego nie wpłynęły niestety na odpowiednie upłynnie-

nie zasobów pieniężnych i na udostępnienie ich przemysłowi, a głównie średniemu i drobnemu przemysłowi w Wielkopolsce.

Cechą dominującą jest tu ogromna supremacja banków państwowych. Taki układ rynku kapitałowego poprzez jednostronną politykę lokacyjną PKO i KKO, poprzez coroczną oszczędność 100 mln. zł w ubezpieczeniach społecznych, również lokowanych w długoterminowych papierach państwowych, prowadzi do jego niebywalej etatyzacji. Prywatne życie gospodarcze bywa niestety obsługiwane w kapitały bardzo nierównomierne i niedostateczne, a nadto zarówno procedura uzyskiwania kredytów, jak i jego wysoki koszt, są bardzo dotkliwym obciążeniem nawet dla szczęśliwego zdobywcy kredytu.

Przemysł wielkopolski.

Te potrzeby kredytowe dały się szczególnie odczuć tutejszemu przemysłowi, który w ostatnim czasie musiał ponosić wielkie wydatki inwestycyjne i zwiększać zakupy surowcowe. Zainteresowania kapitału państwowego Wielkopolską są niestety bardzo słabe i jakkolwiek Związek Fabrykantów ze swej strony, niezależnie od analogicznych starań Wojewódzkiej Rady Gospodarczej i Izby Przem.-Handlowej, starał się o uzyskanie kredytów dla tutejszego przemysłu, to dało to pozytywne wyniki tylko w bardzo nielicznych i indywidualnych wypadkach.

Główną linię wysiłków przemysłu wielkopolskiego w ostatnim okresie, stanowi dostosowywanie się do konsekwentnie zmieniających się warunków gospodarczych kraju. Konsumcja ogólnopolska ostatnio znacznie wzrosła, jednakże stopień udziału Wielkopolski w tej konsumpcji konsekwentnie maleje. Musimy więc szukać